

V. KRONIKA

Sprawozdanie z XVII międzynarodowego kongresu średniowiecznego prawa kanonicznego w Canterbury*

Kończąc podsumowanie z poprzedniego międzynarodowego kongresu średniowiecznego prawa kanonicznego, który miał miejsce w Saint Louis w 2022 r., wyraziłem nadzieję, że obecność Polaków na tych kongresach będzie coraz bardziej zauważalna i że „będzie stale rósł merytoryczny wkład Polaków w rozwój historii prawa kanonicznego, mierzony zwłaszcza ważnymi publikacjami, wieloletnimi projektami badawczymi, utrwaloną współpracą naukową”¹. W dniach od 7 do 13 lipca 2024 r. w Canterbury odbył się kolejny kongres z tego cyklu, zatem przyszła pora, by przewidywania te zweryfikować, a zarazem zdać sprawozdanie z tego wyjątkowego wydarzenia.

Był to już siedemnasty kongres kanonistów mediewistów, zorganizowany ledwie dwa lata po poprzednim – przesuwany w czasie z powodu pandemii. Ta bliskość w czasie dwóch kongresów, w porównaniu do standardowego okresu czteroletniego, nie wpłynęła jednak negatywnie na kongres kanterberyjski. Przeciwnie, żywe były wciąż wspomnienia z konferencji po drugiej stronie Atlantyku i kongresieści cieszyli się z tak szybkiej okazji do ponownego spotkania. Za organizację kongresu odpowiadało troje angielskich naukowców wskazanych przez władze Iuris Canonici Medii Aevi Consociatio (ICMAC): prof. Peter Clarke (Uniwersytet w Southampton), prof. Barbara Bombi oraz dr Edward Roberts (oboje z Uniwersytetu w Kent).

* Praca powstała w wyniku realizacji projektu badawczego o nr 2022/47/D/HS5/00076 finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki. Za uzupełnienia do tego tekstu dziękuję Pawłowi Dziwińskiemu, Kacprowi Górskiemu, Maciejowi Mikule i Marcie Szadzie.

¹ P. Alexandrowicz, *O udziale polskich naukowców w międzynarodowych kongresach prawa kanonicznego na marginesie sprawozdania z kongresu w Saint Louis*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2022, t. 74, z. 2, s. 305.

Ogromne zadanie organizacyjne wykonali wspaniale, co jest tym większą zasługą, że te długie i tradycyjne w formule kongresy mocno różnią się od tego typu wydarzeń odbywających się współcześnie. Gospodarzem kongresu był Uniwersytet w Kent, ale pierwsze dwa dni obrad toczyły się nie na kampusie, lecz w samym Canterbury, w budynkach centrum konferencyjnego katedry kanterberyjskiej w jej bezpośrednim sąsiedztwie; stąd za współorganizatora można uznać także dr. Willa Adama, archidiacona Canterbury. Zmiana miejsca obrad zapewniła dodatkową dynamikę dla kongresu, co ma znaczenie przy tak długim zjeździe i sprawdziło się dobrze już w Saint Louis. Ponadto była to okazja do poznania Canterbury, zwłaszcza jego słynnej katedry, warto bowiem podkreślić, że sama lokalizacja kongresu skłaniała do refleksji historycznoprawnych z uwagi na starożytność tego miasta i jego znaczenie dla historii chrześcijaństwa w Anglii.

Kongres otworzyło niedzielne nabożeństwo ekumeniczne połączone z tradycyjną komemoracją kanonistów zmarłych w okresie między poprzednim a bieżącym kongresem. Nabożeństwo w chórze katedry prowadził archidiacon, ale byli w nie zaangażowani także księża katoliccy, uczestnicy kongresu. Zwyczajowo kongresom towarzyszyła msza święta otwierająca obrady – tym razem ze zrozumiałych względów było inaczej, jednak udało się podtrzymać tradycję, by obrady naukowe miały także wymiar duchowy (zresztą wąska grupa zainteresowanych brała też udział w porannych mszach świętych w lokalnym kościele katolickim pw. św. Tomasza Becketa). Wspomnienie zmarłych profesorów objęło świętej pamięci prof. Paula Hyamsa (1940–2022) i prof. Josepha Goeringa (1947–2023). Wielu kongresistów skorzystało następnie z okazji, by pozostać w katedrze dłużej – tego dnia miały bowiem miejsce uroczyste nieszpory anglikańskie z okazji święta przeniesienia relikwii św. Tomasza Becketa, arcybiskupa Canterbury w latach 1162–1170, zamordowanego przed ołtarzem tej właśnie katedry. Nieszpory obejmowały także procesję do miejsca, gdzie zostały przeniesione relikwie świętego (Trinity Chapel), oraz występ chóru katedralnego; chór wykonał m.in. hymn *Gaudeamus omnes* renesansowego kompozytora Petera Phillipa podczas okadzenia w Trinity Chapel – ten moment nabożeństwa był poruszający dla wszystkich, którzy mają słabość do angielskiej polifonii. Warto dodać, że wieczorem tej niedzieli w katedrze była sprawowana msza święta katolickiej wspólnoty z Canterbury – to jedyny dzień w roku, kiedy katolicy mogą celebrować Eucharystię w chórze anglikańskiej dzisiaj katedry. Uczestnicy kongresu natomiast tego wieczoru spotkali się na otwierającym przyjęciu powitalnym, już na kampusie Uniwersytetu w Kent.

Podczas kongresu miało miejsce około dwustu indywidualnych wystąpień. Skupię się jednak tylko na wystąpieniach kluczowych, wydarzeniach towarzyszących oraz referatach Polaków.

Zaszczyt otwarcia naukowej części kongresu w poniedziałek rano przypadł w udziale prof. Davidowi d'Avrayowi (Uniwersytet w Oksfordzie). W fascynującym

wykładzie z szerokiej perspektywy komparatystycznej pokazał nietypowość prawa kanonicznego w porównaniu z innymi „prawami religijnymi”. Ponadto wykazał podobieństwa prawa kanonicznego do prawa świeckiego, by w konkluzji postawić odważną tezę, że to prawo kanoniczne jest najbardziej racjonalnym prawem ze wszystkich! Oczywiście wywołało to dyskusję.

Wtorkowy wykład plenarny wygłosił prof. Ludger Körntgen (Uniwersytet w Moguncji), a poświęcił go problemowi zależności wczesnośredniowiecznych penitencjałów i prawa kanonicznego. W wykładzie w mistrzowski sposób przedstawił filiacje wczesnośredniowiecznych tekstów, ukazując stopniowo narastające uzupełnienia regulacji przy jednoczesnym zachowaniu zasadniczego ich trzonu. Wyjaśnił proces włączania pouczeń (lub tekstów) penitencjałów do zbiorów prawa kanonicznego na skutek reformy karolińskiej. Obrady w centrum Canterbury zamknęło przyjęcie w ogromnym kapitularku katedralnym zorganizowane przez archidiacona we wtorek wieczorem. Towarzyszyła mu sesja posterowa, obejmująca prezentację czterech posterów. Był to punkt programu powtórzony za kongresem w Saint Louis, gdzie okazało się, że ta formuła prezentacji zwłaszcza dużych projektów edytorskich jest bardzo dobra. Jeden z posterów był mojego autorstwa: nie żałuję, że wybrałem tę właśnie formę do prezentacji podstawowych założeń mojego projektu poświęconego drukowanym paratekstom prawniczym (marginaliom). Była to okazja do zainteresowania tematem znacznie większej liczby kongresistów niż podczas typowego referatu. Kilka tygodni po kongresie okazało się, że projekt ten otrzymał finansowanie z Europejskiej Rady ds. Badań Naukowych, dzięki czemu nad drukowanymi edycjami *corpus iuris canonici* i *corpus iuris civilis* będzie w najbliższych latach pracował w Poznaniu cały zespół badaczy.

W środę wykład plenarny wygłosiła prof. Mia Korpiola (Uniwersytet w Turku), która jasno wyłożyła tematykę recepcji prawa kanonicznego w średniowiecznym prawie szwedzkim. O ile wszystkie wykłady plenarne wywoływały dyskusję, o tyle wykład prof. Korpioli miał chyba najszerzy oddźwięk – wielu uznanych naukowców zgłosiło do niego swoje komentarze i pytania. Środowe obrady zamykał „wykład publiczny” prof. Kennetha Penningtona (Katolicki Uniwersytet Ameryki), na którym pojawili się także słuchacze niebędący uczestnikami kongresu. Wykład obejmował szeroki zakres spraw, dotyczył m.in. *regulae iuris*, ale choć – jak zwykle – wygłoszony był w prawdziwie amerykańskim stylu, to spotkał się także z krytycznym przyjęciem, być może z uwagi na właśnie tak szerokie spektrum tematyczne oraz odważne paralele między średniowieczem a współczesnymi realiami polityczno-społecznymi. Środowe obrady zamknęła „kolacja barbecue” – na świeżym, choć chłodnym powietrzu można było swobodnie porozmawiać ze znajomymi z różnych stron świata czy to w ogromnej kolejce do posiłku, czy spokojnie przy stole.

Czwartek był dniem wycieczkowym: organizatorzy zaplanowali wycieczkę do kilku wyjątkowych miejsc w hrabstwie Kent. Uczestnicy mieli okazję zwiedzić po-

zostałości kościoła i rzymskiego fortu w nadmorskiej wsi Reculver; zamek w Dover wraz z kompleksem fortyfikacji; tajemniczy kościół w pobliżu Dover, być może związany z templariuszami, zdobny ponoć w intrygujące witraże; oraz kościół w Bishopsbourne. Tam miał też miejsce porywający wykład prof. Normana Doego (Uniwersytet w Cardiff) na temat Richarda Hookera (1554–1600) jako prawnika i kanonisty, który posługiwał w tym właśnie kościele w XVI wieku, zaś ostatnim punktem programu była kolacja w dwóch lokalnych restauracjach.

Piątkowe obrady otworzył wykład prof. Florence Demoulin-Auzary (Uniwersytet Paryż-Saclay), która szeroko przedstawiła problematykę statusu dzieci pochodzących ze związków kazirodczych w średniowiecznym prawie kanonicznym. Na koniec dnia miało miejsce wyjątkowe wydarzenie – kongresiści w niewielkim kościele św. Dunstana w Canterbury mogli obejrzeć sztukę *Thrice to Rome* napisaną przez prof. Doego. Było to jej drugie wystawienie, a wyjątkowe z tego względu, iż jako aktorzy wystąpili w niej uczestnicy kongresu, m.in. prof. Pennington jako Innocenty III, dr Adam jako kardynał Hugolinus (przyszły papież Grzegorz IX), prof. Doe jako Gerald z Walii czy prof. Anders Winroth (Uniwersytet w Oslo) jako prawnik Buongiovanni. Sztuka w barwny i pouczający sposób opowiada o sporze między Geraldem z Walii jako biskupem elektem Saint Davids i rzecznikiem autonomii Kościoła walijskiego a arcybiskupem Canterbury i królem Anglii. Inscenizacja udała się wybornie, a aktorzy – choć może niewprawieni w tego typu wystąpieniach – dali uczestnikom wiele okazji do refleksji i uśmiechu.

Ostatni dzień konferencji rozpoczął się od wykładu plenarnego prof. Antonii Fiori (Uniwersytet Rzymski La Sapienza) pod hasłem *Gratian reloaded*. Było to kapitalne wystąpienie, które w bardzo komunikatywny sposób porządkowało nasz stan wiedzy na temat kompozycji *Dekretu* i podejść kanonistów średniowiecznych do wyjaśniania jego struktury. Po obradach miało także miejsce walne zebranie ICMAC, podczas którego m.in. ogłoszono, że kolejny kongres, w 2028 r., nie będzie się przenosił za ocean, lecz odbędzie się w Hiszpanii, na Uniwersytecie Nawarry w Pampelunie. Jego głównym organizatorem został wybrany ks. prof. Joaquín Sedano, dziekan tamtejszej Szkoły Prawa Kanonicznego.

Kongres zwińczył w sobotni wieczór uroczysty bankiet, podczas którego miały miejsce tradycyjne „pозdrowienia narodowe”. W imieniu polskiej delegacji głos zabrał prof. Maciej Mięka (Uniwersytet Jagielloński), który podsumował kongres zgrabnym wierszykiem dobrze oddającym profil intelektualny i ludzki naszej delegacji:

Natio Polonica:
Partim philologica,
Partim historica,
Partimque iuridica.

Gratiam agimus Barbarae, Petro et Eduardo,
Sapientiam et bonitatem vestram
Nostris in cordibus servamus
Et postea in Polonia pronuntiamus necnon praedicamus!

Poza wykładami plenarnymi organizatorzy zaprosili także kilku naukowców do wygłoszenia dłuższych wystąpień w roli *Invited Keynote Speakers*. Wystąpieniom tym towarzyszyły dłuższe odpowiedzi moderatorów, a dopiero po nich następowiała dyskusja: była to ciekawa formuła wyróżnienia wybranych naukowców oraz pogłębienia merytorycznej dyskusji podczas sesji. Spośród innych wydarzeń towarzyszących warto wspomnieć jeszcze o wystawie w bibliotece katedralnej dla uczestników kongresu czy ekspozycji starodruków w bibliotece uczelnianej. Pora jednak poświęcić uwagę wystąpieniom sześciorga Polaków, którzy w czasie kongresu wygłosili pięć referatów.

Doktor Marta Szada (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) należała do grupy badaczy koncentrujących się na późnoantycznych i wczesnośredniowiecznych kanonach synodów zwoływanych na Półwyspie Iberyjskim: grupa ta była dobrze zorganizowana, miała kilka wspólnych sesji i stanowiła pod pewnymi względami autonomiczne zgromadzenie w ramach dużego kongresu. Miało to wiele zalet dla zainteresowanych, ale i dla pozostałych słuchaczy stanowiło okazję, by bliżej zapoznać się z tym obszarem badawczym. W swoim wystąpieniu dr Szada mówiła o tym, jak kształtowały się kanony synodów iberyjskich z VI–VII wieku piętnujące przestępstwa symonii z zakresu święceń i godności kapłańskich oraz kupczenie dostępem do innych sakramentów (przede wszystkim chrztu).

Paweł Dziwiński wystąpił w bardzo ciekawej sesji moderowanej przez prof. Anne Duggan (Kolegium Królewskie w Londynie). Spojrzał on porównawczo na historie męczeństwa św. Tomasza Becketa i św. Stanisława ze Szczepanowa, by rozjaśnić strategię narracyjne Kościoła w Polsce wspierające jego lokalną jurysdykcję. W tym kontekście wskazał na prawdopodobne przyczyny, które skłoniły Wincentego Kadłubka do reinterpretacji tradycji o krakowskim męczenniku, np. na zmianę, jaka dokonała się w prawie kanonicznym w sprawie skandali obyczajowych między *Tripartita* Iwona z Chartres (B. 29, c. 116) a *Compilatio prima* Bernarda z Pawii (1Comp 1.23.1; 5.13.4). Pierwsza z tych kompilacji pojawiła się w Polsce ok. 1110 r. i przyznawała osąd na cudzołożnikami bliżej niesprecyzowanym sądom publicznym, druga zaś dotarła do Polski ok. 1215 r. i jak się wydaje, zastrzegła podobne sprawy wyłącznie sądom biskupim.

Trzech Polaków reprezentujących Uniwersytet Jagielloński wystąpiło w jednej sesji poświęconej lokalnym aspektom prawa kanonicznego w Polsce i Siedmiogrodzie (oprócz nich referował bowiem prof. Adinel C. Dincă z Uniwersytetu Babeșu i Bolyaia). Profesor Maciej Mięka wespół z Wiktorem Dziemskim wyjaśnili słucha-

czom, dlaczego wpływ prawa kanonicznego na *ius proprium* w Królestwie Polskim doby jagiellońskiej pozostaje dotąd niewystarczająco zbadany, oraz pokazali na wybranych źródłach prawa jednoznaczne przykłady tego rodzaju wpływu. Były to przede wszystkim kodyfikacje i projekty kodyfikacyjne XVI wieku, w tym do tej pory w niewielkim zakresie analizowany projekt krakowskiego kodeksu z 1544/1546 r. Jego autorzy czerpali z regulacji prawa kanonicznego, m.in. formułując przepisy poświęcone ekscpejom procesowym.

Doktor Kacper Górski przedstawił problematykę zakazu sprawowania sądów w prawie kanonicznym w dni świąteczne oraz wyniki badań na temat wpływu kalendarza liturgicznego na praktykę sądów świeckich we wczesnonowożytnej Polsce (na przykładzie krakowskiego sądu i urzędu grodzkiego przełomu XVI i XVII wieku). W konkluzji zaznaczył, że sądy świeckie stosowały, a właściwie recypowały i adaptowały prawo kanoniczne. Jak pokazała analiza praktyki, punktem odniesienia w Krakowie było prawo partykularne (diecezjalne).

Ja natomiast dostąpiłem zaszczytu wygłoszenia referatu w jednej sesji z samym archidiaconem, dr. Adamem, który występował jako jeden z *Invited Keynote Speakers*, sesję zaś moderował prof. Clarke. Zaprezentowałem założenia mojego obecnego projektu poświęconego wczesnonowożytnym komentarzom do *Dekretalów*, nieco prowokacyjnie ujęte wokół hipotezy o „ciemnych wiekach kanonistyki”. Być może byłaby to adekwatna nazwa dla nauki prawa kanonicznego w latach ok. 1450–1650, tj. między końcem jej wydłużonego okresu klasycznego (od ok. 1140 r. aż do śmierci Panormitanusa w 1445 r.) a początkiem „złotego wieku” (ok. 1650–1750), zaś probierzem dla tej hipotezy może być według mnie właśnie studium komentarzy prawniczych z tego czasu.

Warto nadmienić, że do tej pory najwięcej polskich referatów na jednym kongresie było cztery, tu zaś mieliśmy ich pięć. Ponadto dla mnie i dla prof. Mikuły była to okazja do udziału już w trzecim kongresie z rzędu, co – jak wynika z mojej wcześniejszej kwerendy – stanowi wyrównanie rekordu o prof. Bronisława Zuberta OFM (1935–2015), a jest bez precedensu o tyle, że nie był on na trzech kongresach z rzędu². Nie jest to jeszcze zapewne powód do wielkiej chluby dla nas, jednak może stanowić wyraz tego, że jako polscy historycy prawa stajemy się stałą częścią tej subdyscypliny.

Warto również zebrać tu kongresowe „polonika”. Można do nich w szczególności zaliczyć: referat prof. Dante Fedelego (CNRS i Uniwersytet w Lille) na temat opinii prawników włoskich sporządzonych na zlecenie Pawła Włodkowica w procesie rzymskim podczas sporu polsko-krzyżackiego w 1421 r.³; wspomnienie przez ks. prof. Thierry’ego Sola (Papieski Uniwersytet Świętego Krzyża) o publikacjach

² Ibidem, s. 295–297.

³ K. Ożóg, *Współpraca prawników włoskich z Pawłem Włodkowicem w procesie polsko-krzyżackim w Rzymie w latach 1420–1421*, „Nasza Przeszłość” 1991, t. 76, s. 83–106.

ks. dr. Kazimierza Nasiłowskiego na temat *potestas sacerdotali* w Dekrecie Gracjana⁴; odesłanie przez prof. Woutera Druwé (Uniwersytet w Leuven) do wcześniejszego wystąpienia dr. Kacpra Górskiego; wskazanie w panelu poświęconym świętokradztwu na monografię na ten temat autorstwa ks. prof. Krzysztofa Burczaka⁵; wzmiankę o moich badaniach na temat *summaria* w Dekretalach w fascynującym referacie prof. Lorenzo Sinisiego (Uniwersytet w Genui)⁶. Może są to drobiazgi, ale pokazują zainteresowanie historią prawa kanonicznego w Polsce przez audytorium międzynarodowe i wpływ naszego piśmiennictwa naukowego na *state-of-the-art*.

Kongres był wielkim świętem dla wszystkich badaczy średniowiecznego prawa kanonicznego, jego oddziaływania aż po współczesność czy jego lokalnych recepcji. Była to okazja do akademickiego *networkingu*, którego znaczenie trudno przecenić: społeczność kanonistów-mediewistów jest bardzo otwarta, z łatwością można więc było nawiązać kontakt z wiodącymi badaczami z tego obszaru z całego świata, poprosić o niedostępną w Polsce publikację czy umówić się na wspólne prace w przyszłości. Udział w tych kongresach stanowi jedną z niewielu dróg, by wejść do tej międzynarodowej społeczności, co dotyczy także naukowców z Polski, którzy zajmują się tą tematyką, bez szerokiego zaplecza instytucjonalnego czy tradycji akademickich w tym obszarze.

Wydaje się, że w ciągu minionych dwóch lat badania nad historią prawa kanonicznego w Polsce powoli się rozwijały, a przyszłość wygląda obiecująco, choćby dzięki nawiązanej współpracy między badaczami polskimi i zagranicznymi czy pozyskanemu finansowaniu dla wspólnych badań międzynarodowych w tym zakresie, czy to w Krakowie, czy w Poznaniu. W mojej ocenie, choć o ile wiem, nie jestem w niej odosobniony, zjazd kanterberyjski był udany dla polskiej delegacji. Jak będzie z kolejnym kongresem? Czas pokaże, ale trwam w tej samej nadziei, którą wyrażałem poprzednio, że merytoryczny wkład Polaków w rozwój tej niszowej, lecz inspirującej i ważnej dyscypliny będzie stale wzrastał. Można także żywić nadzieję, że grono uczestników zjazdu poszerzy się o kolejnych naukowców, zwłaszcza o historyków: jak pokazał miniony kongres, wśród badaczy średniowiecznego prawa kanonicznego jest wielu tych, którzy badają lokalne oddziaływanie prawa powszechnego, i tego typu badania spotykają się z dużym zainteresowaniem. W Polsce mamy takich spe-

⁴ Cykl artykułów na ten temat ukazał się w czasopiśmie „Prawo kanoniczne. Kwartalnik prawno-historyczny” w latach 1976–1978, pierwszy z nich to K. Nasiłowski, *De distinctione potestatis ordinis et iurisdictionis a primis Ecclesiae saeculis usque ad exeuntem decretistarum periodum peracta*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawno-historyczny” 1976, t. 19, nr 1–2, s. 13–48.

⁵ K. Burczak, *Sacrilegium in Gratian's "Decretum"*, Lublin 2012.

⁶ P. Alexandrowicz, *The history and normative significance of summaria in the Liber extra*, „Tijdschrift voor Rechtsgeschiedenis” 2022, t. 90, z. 1-2, s. 148–176.

cialistów, dlatego warto byłoby lepiej ten właśnie kongres wśród nich reklamować. Życzę zatem tego i sobie, i wszystkim potencjalnie zainteresowanym, byśmy spotkali się najdalej w 2028 r. w Pampelunie!

Piotr Alexandrowicz

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Adam Mickiewicz University, Poznań, Poland

<https://orcid.org/0000-0002-9065-8871>